

## V

Architektura kościelna ma w tym kraju charakter bardzo jednolity i stały. Jej standaryzacja, większa od tej jaką spotykamy w Europie, tłumaczy się łatwo. Najpierw jej liczne zabytki były wzniesione w krótkim okresie czasu (XVIII w.). Po wtóre, ilość budowniczych była mniejsza niż w Europie: tylko nieliczni majstrzy zaawanturowali się do tych krajów zamorskich, a na miejscu szkół oczywiście nie było. Nie było przeto emulacji i potrzeby wyróżnienia się, które stwarzają bogactwo pomysłów. Co więcej, na nowe pomysły nie było popytu: emigranci zazwyczaj chcą mieć tę samą architekturę, do jakiej przywykli w kraju.

1. Kościoły barokowe w Brazylii są małych rozmiarów. Osiedla bowiem były niewielkie, a kościołów budowano wiele. Każde bractwo chciało mieć własną świątynię, ale nie potrzebowało świątyni wielkich. Kościoły starego Rio mają wymiary europejskich kaplic lub kościołów wiejskich.

2. Są jednonałowe. Jest to naturalny typ małego kościoła. Jest wprawdzie niewielka grupa trójnawowych – S. Bento w Rio [il. 6], S. Francisco w Bahii [il. 5], Matriz w Sabará [il. 7] – ale mają przeważnie nawy boczne odgródzone kratą z jacarandy: zapewne objaw przyzwyczajenia do kościołów jednonawowych. Niektóre wcześniejsze – jak katedra w Bahii, wzniesione niegdyś przez jezuitów, lub Carmo w Recife – mają krótkie transepty; ale ogromna większość nie ma nawet i tego.

3. Są dwuwieżowe. To reguła, od której nie ma prawie wyjątku. Zapewne pierwsze kościoły miały dwie wieże i przyzwyczajenie uczyniło, że nie wyobrażano już sobie kościoła bez nich. Trzymano się tej reguły choć bywała uciążliwa: wiele jest kościołów, gdzie druga wieża wybudowana jest zaledwie do połowy (Carmo w Recife) [il. 3] albo nawet nie zaczęta (S. Bento w Olindzie). Ale te wypadki potwierdzają tylko regułę: jednowieżowe kościoły w Brazylii są faktycznie niekompletnymi dwuwieżowymi.

4. Zewnętrznie są bardzo proste. Nawet fasady uprzywilejowane w baroku, są skromne – zwłaszcza w porównaniu ze współczesnymi fasadami Meksyku i Peru. W porównaniu z europejskimi uderza zaś braki rzeźbiarskie i architektoniczne. Żadnych porządków architektonicznych, dzielących gzymsów, kolumn, wnęk, ryzalitów tak ważnych dla baroku; rzadki tylko użytek pilastrów. Fasady mają tu jedynie dekorację rzeźbiarską, a i to na ogół skąpa, skupioną na szczycie i dokoła portalu. Pozostają przeto duże gładkie płaszczyzny. Wieże na ogół niskie, niewiele przewyższające szczyt: to też kościoły barokowe w Brazylii przypominają w proporcjach raczej włoskie, a są bardzo dalekie od północno-europejskich.